

Sytuacja dzieci, które wznoszą w rozbitej rodzinie albo bez rodziny jest zbrodnią i skandalem. Ktoś powinien się za nimi ująć – powiedział dziś w Watykanie Jonathan Sacks, były główny rabin Wielkiej Brytanii. Jest on jednym z uczestników międzyreligijnego kolowium o rodzinie. Zaznaczył on, że w jego kraju w konsekwencji powszechnego rozkładu rodziny tworzą się nowe i głębokie podziały społeczne. Z jednej strony – powiedział – są dzieci, które wychowują się w stabilnym związku swych rodziców i dzięki temu zyskują przewagę w każdej istotnej dziedzinie: rozwoju fizycznym, nauce, relacjach międzyludzkich, przygotowaniu do założenia trwałej rodziny. Po drugiej stronie przepaści mamy dzieci z rozbitych rodzin, które bez własnej winy znajdują się w zdecydowanie mniej korzystnym położeniu – powiedział rabin Sacks.

„W wielu krajach zachodnich doświadczamy społecznych, politycznych i psychologicznych konsekwencji powszechnego rozkładu rodziny. Na przykład w Wielkiej Brytanii – podał rabin Sacks – najnowsze dostępne dane mówią, że w 2012 r. 47,5 % dzieci urodziło się poza małżeństwem. Do 2016 r. będzie to już większość dzieci. Coraz mniej ludzi zawiera związek małżeński, czynią to coraz później, a 42 % małżeństw kończy się rozwodem. W konsekwencji w niesłychanym tempie szerzą się negatywne zjawiska wśród młodych ludzi. Takie jak problemy z jedzeniem, nadużywanie alkoholu, narkomania, depresje, samobójstwa oraz schorzenia będące konsekwencją stresu. W Wielkiej Brytanii 3 mln dzieci żyje w nędzy z powodu tej nowej formy ubóstwa, jaką jest rodzina niepełna. A brzemień tej sytuacji dźwiga kobieta, bo to ona staje się głową rodziny w 92 % procentach takich przypadków. Milion brytyjskich dzieci nigdy nie pozna swego ojca. Małżeństwo i rodzina nie są instytucjami religijnymi, ale we współczesnym świecie to właśnie wspólnoty religijne są im bardziej wierne niż świeckie społeczeństwo, które twierdzi, że małżeństwo jest jedynie jedną z form pożycia i że na przykład konkubinaty jest równie dobry. Dobrze wiemy, że tak nie jest. Średnia trwałość konkubinatu w Wielkiej Brytanii to 18-19 miesięcy. Jego stabilność jest zatem bez porównania słabsza niż małżeństwa, nawet jeśli uwzględnimy rozwody”.

Rabin Jonathan Sacks podkreślił, że to ponadreligijne spotkanie w Watykanie jest świadectwem powagi sytuacji. „Nie twierdzimy, że religie mają monopol na mądrość i rodzinę. Wcale tak nie jest. Ale stwierdziliśmy, że byłoby dobrze przyjechać tutaj z różnych stron świata, z różnych religii, aby powiedzieć, że małżeństwo potrzebuje naszego wsparcia i zasługuje na to wsparcie ze względu na przyszłe pokolenia” – powiedział rabin Sacks podczas spotkania z dziennikarzami.

Tekst pochodzi ze strony Radia Watykańskiego